

MARIUSZ NAWROCKI



## O PRZESŁANKACH WARUNKOWEGO ZWOLNIENIA SKAZANEGO KORZYSTAJĄCEGO Z PRZERWY W ODBYWANIU KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI

(ART. 155 KODEKSU KARNEGO WYKONAWCZEGO)

Powszechny stał się pogląd, że obecny system prawa karnego jest dowodem na postępującą racjonalizację prawa (błędnie utożsamianą z jego liberalizacją), w tym również prawa karnego wykonawczego. Jest to niewątpliwie istotny walor obecnych kodyfikacji, bowiem służy realizacji postulatu humanitarnego traktowania osób skazanych, które odbywają karę za popełnienie zarzucanego przestępstwa. Jednym z namacalnych przykładów tej racjonalizacji jest instytucja warunkowego zwolnienia skazanego z odbycia reszty kary, która została uregulowana w art. 155 kodeksu karnego wykonawczego. Instytucja ta nie była znana pod rządami kodeksu karnego wykonawczego z 1969 r., zatem jest swoistym *novum* w obecnym stanie prawnym.

Z treści art. 155 § 1 k.k.w. można wyinterpretować normę prawną, zgodnie z którą sąd penitencjarny może warunkowo zwolnić skazanego z odbycia reszty kary, jeżeli przerwa w jej wykonaniu trwała co najmniej jeden rok, a sam skazany odbył z niej co najmniej 6 miesięcy. Możliwość wcześniejszego opuszczenia zakładu karnego jest jednak obwarowana spełnieniem dodatkowych warunków. To oznacza, że skazany musi sprostać przesłankom opisanym w art. 77 § 1 k.k., a więc jego postawa, właściwości i warunki osobiste, okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu i w czasie odbywania kary uzasadniają przekonanie, iż po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. A nadto kara lub suma kar wobec niego orzeczona nie może przekraczać 3 lat (art. 155 § 2 k.k.w.).

Odmienność uregulowania zawartego w kodeksie karnym wykonawczym w zakresie instytucji warunkowego zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności względem tego zawartego w kodeksie karnym jest konsekwencją przyjęcia, że brak jest racjonalnych podstaw, aby wymagać od skazanego spełnienia przesłanek opisanych w art. 77–79 k.k. w sytuacji, gdy przez dłuższy czas (bo przecież co najmniej roczny) przebywa on na przerwie, która to przerwa w odbywaniu kary

nie została dotychczas odwołana. Sprawca taki został już zatem poddany „próbie” w warunkach wolnościowych, a nieodwołanie przerwy może (pośrednio) świadczyć o pozytywnej prognozie kryminologicznej. Osadzenie skazanego w zakładzie karnym po rocznej przerwie w odbywaniu kary pozbawienia wolności mogłoby natomiast zniweczyć jego postępy w zakresie poprawy własnej postawy wobec przestrzegania prawa, a w rezultacie podjętego trudu resocjalizacji (readaptacji) w warunkach wolnościowych<sup>1</sup>.

Zatem art. 155 k.k.w. określa cztery wymagania, których spełnienie stwarza możliwość zwolnienia skazanego z odbycia reszty kary. Są nimi: a) występowanie przesłanek warunkowego przedterminowego zwolnienia, przewidzianych w art. 77 § 1 k.k.; b) odbycie przez skazanego co najmniej 6 miesięcy z orzeczonej wobec niego kary; c) korzystanie przez niego z przerwy w wykonaniu tej kary przez okres co najmniej roku (ale po spełnieniu warunku z punktu b); d) wymiar kary lub sumy kar nie może przekraczać 3 lat.

Z brzmienia wzmiankowanego przepisu wynika, że tak określone przesłanki muszą być spełnione w kumulacji. Dopiero bowiem łączna ich realizacja aktualizuje kompetencję sądu penitencjarnego do rozpoznania wniosku o warunkowe zwolnienie skazanego z odbycia przez niego reszty kary. Natomiast w sytuacji, gdy skazany nie jest w stanie sprostać stawianym przed nim wymaganiom, obowiązkiem sądu jest wydanie decyzji negatywnej. W tym zakresie sąd bowiem nie dysponuje swobodą podejmowania decyzji, gdyż nie rozpoznaje wniosku merytorycznie, lecz pod kątem formalnym. Dopiero spełnienie wszystkich wymienionych przesłanek upoważnia sąd penitencjarny do rzeczowego rozstrzygnięcia sprawy, a swoboda jego decyzji objawia się podczas stawiania prognozy kryminologicznej co do osoby skazanego.

Z uwagi na to, że celem niniejszego opracowania jest przybliżenie istoty warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego z odbycia reszty kary jako szczególnej postaci środka poddania sprawcy próbie, ze szczególnym uwzględnieniem jakże różnych poglądów doktryny i judykatury, dlatego też dalsze szczegółowe rozważania poświęcone będą właśnie tym zagadnieniom.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że osoba skazana ubiegająca się o zwolnienie musi faktycznie rozpocząć – jak to określa przepis art. 155 § 1 k.k.w. – odbywanie kary<sup>2</sup>. Pogląd ten zdaje się oczywisty wobec treści tego przepisu. Wymaga on bowiem m.in., aby skazany odbył co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, gdyż dopiero po spełnieniu tego warunku sąd penitencjarny może rozważać, czy zwolnić warunkowo takiego skazanego z reszty jej odbywania. W orzecznictwie pojawiła się jednak kontrowersja co do tego, czy również

<sup>1</sup> Zob. J. Lachowski, *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2010, s. 268.

<sup>2</sup> W celu wprowadzenia porządku terminologicznego wskazać należy, że na gruncie niniejszej publikacji posługuję się zwrotem „odbywanie kary”, gdy odnoszę te słowa do skazanego, natomiast tam gdzie pojawia się „wykonywanie kary”, jest ono określeniem czynności podejmowanych przez organy postępowania wykonawczego. Mówiąc w skrócie – sprawca karę odbywa, a organy państwa ją wobec niego wykonują.

okres tymczasowego aresztowania można utożsamiać z odbywaniem kary przez skazanego. Za takim rozwiązaniem opowiedział się Sąd Apelacyjny w Krakowie w jednej z rozpoznawanych spraw<sup>3</sup>. Stwierdził on bowiem, że *z chwilą uprawomocnienia się wyroku skazującego okres tymczasowego aresztowania zaliczony na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności de facto jest tożsamy z okresem kary już odbytej i nie ma większego znaczenia, iż w znaczeniu art. 11 § 1 i 4 KKW skazany do wykonania kary jeszcze nie przystąpił*. Poglądu tego nie sposób jednak podzielić. Faktem jest, że zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku dochodzi do pozbawienia wolności, a art. 209 k.k.w. przewiduje odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących warunków wykonywania kary pozbawienia wolności do wykonywania tymczasowego aresztowania. Niemniej jednak cele, jakim mają służyć wykonywanie kary i tymczasowe aresztowanie, są na tyle różne, że nie ma podstaw do zrównywania sytuacji prawnych osób skazanych i osób tymczasowo aresztowanych. Sprzeciwia się temu charakter tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegawczego oraz regulacja prawna zawarta w rozdziale 28 kodeksu postępowania karnego. Zatem jako słuszne jawi się stanowisko, zgodnie z którym przerwa w karze uzasadniająca przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary nie odnosi się do kar, których wykonania nie rozpoczęto. Początkiem wykonywania kary jest stawienie się skazanego do zakładu karnego lub przyjęcie prawomocnego wyroku skazującego osobę, która w zakładzie już przebywa. Brak natomiast takiego warunku w stosunku do osób, wobec których stosowano tymczasowe aresztowanie przez okres co najmniej 6 miesięcy<sup>4</sup>.

W tym miejscu warto dodać, że przerwa w karze odnosi się tylko do kary pozbawienia wolności, w tym kary zastępczej za grzywnę. Nie dotyczy to kary aresztu, w tym zastępczej kary aresztu za grzywnę, o których mowa w kodeksie wykroczeń. Taka interpretacja znajduje uzasadnienie w literalnej wykładni tytułu oddziału 10 rozdziału X kodeksu karnego wykonawczego i zawartych w nim regulacji<sup>5</sup>. Nadmienić także należy, że za takim rozwiązaniem przemawia również wykładania celowościowa, bowiem kara aresztu – zgodnie z art. 19 kodeksu wykroczeń – trwa najkrócej 5, a najdłużej 30 dni (także zastępcza kara aresztu – art. 25 § 2 k.w.), stąd niemożliwym zarówno z normatywnego, jak i praktycznego punktu widzenia, byłoby jej odbycie przez skazanego w wymiarze co najmniej 6 miesięcy.

Wskazując wyżej na przesłanki stosowania omawianej instytucji, zwróciłem szczególną uwagę na to, aby skazany najpierw odbył karę pozbawienia wolności

<sup>3</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 marca 2007 r., II AKz w 1139/06, KZS 2007/7-8/133.

<sup>4</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 września 2008 r., II AKz w 714/08, KZS 2008/9/38; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24 sierpnia 2006 r., II AKz w 515/06, KZS 2007/1/106; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 czerwca 2005 r., II AKz w 363/05, KZS 2005/6/53.

<sup>5</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 sierpnia 2008 r., II AKz w 694/08, KZS 2008/10/50.

co najmniej w wymiarze 6 miesięcy, a następnie skorzystał z rocznej przerwy. Pogląd ten jest zbieżny ze stanowiskiem zarówno doktryny<sup>6</sup>, jak i judykatury. Rażąco nietrafne jest bowiem interpretowanie przepisu art. 155 § 1 k.k.w. w ten sposób, by odbycie co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności mogło nastąpić już po rocznym okresie udzielonej przerwy w karze. Założeniem tej regulacji jest bowiem, aby skazani po upływie rocznej przerwy nie wracali już do zakładu karnego, a mogli skorzystać z przedterminowego zwolnienia<sup>7</sup>.

Przesłanka formalna w postaci odbycia co najmniej 6 miesięcy kary jest spełniona zarówno wówczas, gdy skazany odbył karę w tym rozmiarze „w całości”, jak i „w częściach”<sup>8</sup>. Oznacza to zatem, że okres ten nie musi być traktowany jako nieprzerwane, ciągłe odbywanie kary przez 6 miesięcy. Dopuszczalne są bowiem sytuacje, w których osoba skazana korzysta np. z nagród, o których mowa w art. 138 § 1 pkt 7 i 8 k.k.w., i w związku z tym w pewnych okresach pozostaje poza zakładem karnym. Nie mniej jednak – jak wskazano wyżej – nie jest możliwy scenariusz, zgodnie z którym osobie skazanej zalicza się czas tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary, a tym samym na poczet 6-miesięcznego okresu jej odbywania, o którym mowa w art. 155 § 1 k.k.w.

Jednym z koniecznych warunków skorzystania przez sprawcę z dobrodziejstwa warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary jest przerwanie jej odbywania przez okres co najmniej roku. Wielokrotnie na ten temat zabierali głos przedstawiciele nauki prawa, jak również problematyka ta nie była obca rozstrzygnięciom sądowym. Zagadnienie „przerwy w wykonaniu kary” jest bodajże najbardziej kontrowersyjnym na gruncie regulacji art. 155 § 1 k.k.w. Przesłanka ta była wielokrotnie, a zarazem rozbieżnie interpretowana. Do pewnej stabilizacji i jednolitości linii orzeczniczej w tym zakresie doszło dopiero za sprawą uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r.<sup>9</sup> o następującej treści: *Pojęcie »przerwa w wykonaniu kary pozbawienia wolności« – w rozumieniu art. 155 § 1 kkw – obejmuje przerwę udzieloną przez sąd penitencjarny na podstawie art. 153 kkw, a także okres, w jakim skazany – po wprowadzeniu tej kary do*

<sup>6</sup> Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, LEX / Arche, 2008, komentarz do art. 155, teza 2 i 8.

<sup>7</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 stycznia 2008 r., II AKz 22/08, KZS 2008/4/59.

<sup>8</sup> S. Leleńtal, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2010, komentarz do art. 155, teza 10.

<sup>9</sup> I KZP 22/08, OSNKW 2008/11/89 z glosą J. Lachowskiego, Probacja 2009/3–4, s. 165 i następne. Co do analogicznej interpretacji „przerwy w wykonaniu kary” zob. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2000 r., I KZP 8/00, OSNKW 2000/5–6/43, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2001 r., II AKz 204/01, OSA 2001/7–8/48, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 czerwca 2002 r., II AKz 208/02, KZS 2002/6/18, postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 września 2008 r., II AKz 717/08, OSA 2009/5/21. Odmienne poglądy zostały przedstawione w postanowieniach Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 listopada 2003 r., II AKz 612/03, KZS 2003/12/27 i z dnia 6 lipca 2004 r., II AKz 370/04, KZS 2004/7–8/63. W tych orzeczeniach Sąd Apelacyjny w Krakowie opowiedział się za szerszą wykładnią przedmiotowego pojęcia. Uznał bowiem, że do okresu rocznej przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności z art. 155 § 1 k.k.w. zalicza się okres faktycznego nie wykonywania kary z różnych powodów, wyjąwszy tylko bezprawne.

wykonania – nie odbywał jej w dalszym ciągu w wyniku zawieszenia wobec niego postępowania wykonawczego z przyczyn wymienionych w art. 153 *kkw*. Uchwała ta jest konsekwencją inicjatywy Rzecznika Praw Obywatelskich, który zwrócił uwagę na rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych w wykładni art. 155 § 1 *k.k.w.* Rzecznik Praw Obywatelskich podniósł, że w ramach interpretacji pojęcia „przerwa w wykonaniu kary pozbawienia wolności” przyjmowano m.in., iż wymagane to spełnia:

- 1) każdy czasowy pobyt skazanego na wolności, o ile nie jest efektem jego bezprawnych działań, bowiem po uprawomocnieniu się wyroku okres tymczasowego aresztowania zaliczony na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności *de facto* jest tożsamy z okresem kary już odbytej i nie ma znaczenia, że skazany nie przystąpił jeszcze do odbywania kary w rozumieniu art. 11 § 1 i 4 *k.k.w.*;
- 2) korzystanie z przerwy w karze udzielonej w oparciu o przepisy kodeksu karnego wykonawczego albo zawieszenia postępowania wykonawczego, a nie brak odbywania kary wynikający z odroczenia jej wykonania;
- 3) wyłącznie przerwa w rozumieniu art. 153 *k.k.w.* i co nie mniej istotne – udzielona w trybie tego przepisu, jako że przepis art. 155 *k.k.w.* jest normą o charakterze szczególnym i jako taki nie może podlegać interpretacji rozszerzającej<sup>10</sup>.

Rzecznik Praw Obywatelskich opowiedział się za pierwszym spośród zasygnalizowanych przez siebie poglądów.

Sąd Najwyższy, udzielając odpowiedzi na postawione mu pytanie, wskazał, że sformułowana we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich propozycja szerokiego odczytania zakresu pojęcia „przerwa w wykonaniu kary pozbawienia wolności”, użytego w art. 155 § 1 *k.k.w.*, jest pozbawiona racji, a zawarta w nim próba ograniczenia – przez wyłączenie bezprawnych przerw w odbywaniu kary – nie odwołuje się do żadnych podstaw normatywnych, co w istocie pozbawia możliwości poznania i rozważenia argumentów, które mogłyby za nią przemawiać. Posiłkując się wykładnią językową, Sąd Najwyższy podnosi, że odwołanie się do pojęcia przerwy w języku ogólnym (powszechnym, potocznym) na gruncie art. 155 § 1 *k.k.w.* nie jest wystarczające, bowiem w rezultacie prowadziłyby do przyjęcia, że przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności jest każdy okres faktycznego pobytu skazanego na wolności niezależnie od przyczyny (prawnej czy bezprawnej).

Wzmocnieniem tego poglądu jest wynik wykładni systemowej. Zdaniem Sądu Najwyższego, cały kontekst normatywny, tj. wyraźne wewnętrzne powiązanie przepisów całego oddziału 10 kodeksu karnego wykonawczego, ma dla tej przedmiotowej egzegezy niebagatelne znaczenie, gdyż ustawodawca w ten sposób sformułował wyraźną wskazówkę interpretacyjną, dając wyraz temu, że chodziło mu o całościowe uregulowanie wymienionych instytucji przy użyciu terminolo-

<sup>10</sup> Zob. uzasadnienie uchwały (7) SN z dnia 30 października 2008 r., I KZP 22/08, OSNKW 2008/11/89.

gii jednolitej zakresowo. Umieszczenie przepisu (art. 155 § 1 k.k.w.), zgodnie z którym przerwa w wykonaniu kary stanowi jeden z warunków niezbędnych do udzielenia skazanemu przedterminowego warunkowego zwolnienia z odbycia jej reszty, bezpośrednio po regulacji prawnej, której przedmiotem jest sama przerwa, również na gruncie wykładni systemowej, zdaniem Sądu Najwyższego, potwierdza wniosek, że ustawodawca tylko z przerwą uzyskaną w takich warunkach wiąże określone przywileje. W konsekwencji akceptacja dla poglądu odmiennego prowadziłaby do wewnętrznej niespójności systemu, bowiem na gruncie jednej ustawy temu samemu określeniu zostałyby nadane różne znaczenia.

Dla jasności rozważań Sąd Najwyższy odwołał się również do wykładni celowościowej (funkcjonalnej, teleologicznej). Zbadał bowiem m.in. motywy, jakie przyświecały ustawodawcy przy uchwalaniu nowego kodeksu karnego wykonawczego. Zasadniczą ideą, która legła u podstaw projektu obecnej kodyfikacji, jest humanitarne traktowanie skazanego połączone z zachowaniem jego godności jako człowieka oraz sprawiedliwe i zindywidualizowane podejście do jego funkcjonowania w ramach izolacji więziennej. Zdaniem Sądu Najwyższego, między instytucjami prawnymi uregulowanymi w oddziale 10 kodeksu karnego wykonawczego zachodzi relacja tego rodzaju, że ich wspólnym mianownikiem jest odwoływanie się do humanitaryzmu. Wobec tego nie powinno budzić wątpliwości, że istnieją aksjologicznie wspólne przesłanki „odstępowania” od wykonywania kary dla sytuacji, które – z normatywnego punktu widzenia – określilibyśmy jako udzielenie przerwy, odroczenie wykonania kary czy zawieszenie postępowania wykonawczego. Sąd Najwyższy podkreślił, że z uwagi na zakres oddziaływania przepisu art. 155 § 1 k.k.w. tożsamość przesłanek stwarzających podstawę do zastosowania różnych instytucji prawa wykonawczego uzasadnia potrzebę potraktowania także okresu zawieszenia postępowania w przedmiocie wykonania kary na równi z okresem przerwy udzielonej w trybie art. 153 k.k.w.

W obliczu poczynionych uwag, zwrócić należy szczególną uwagę na to, że Sąd Najwyższy poruszył znacznie bardziej ważką problematykę, a mianowicie problematykę mocy dyrektywy pierwszeństwa wykładni gramatycznej w porządku preferencji (absolutnym bądź względnym). W teorii prawa absolutnym porządkiem preferencji określa się taki stan rzeczy, w którym wykładnia językowa ma zawsze pierwszeństwo przez wykładnię systemową, a ta z kolei przed wykładnią funkcjonalną. Natomiast względny porządek preferencji polega na tym, że tzw. pierwszeństwo wykładni językowej nad innymi rodzajami egzegezy zachodzi tylko wówczas, gdy mamy do czynienia ze zwykłymi, normalnymi okolicznościami. W rzeczywistości jednak mogą istnieć pewne okoliczności atypowe. W tej sytuacji zasadą jest odstępstwo od prymatu wykładni językowej i w konsekwencji kierowanie się rezultatami wykładni systemowej albo funkcjonalnej.

Wracając jednak do nurtu zasadniczych rozważań, uwagę powinno przykuwać to, że mimo iż wskazane wyżej instytucje prawa karnego wykonawczego mają ze sobą wiele wspólnego, to nieuprawnionym byłby pogląd utożsamiający pojęcia

„przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności” oraz „odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności”<sup>11</sup>. W takim przypadku nie powinien budzić wątpliwości fakt, że wolą ustawodawcy było odmienne ukształtowanie sytuacji skazanych, wobec których nie nastąpiło wprowadzenie do wykonania kary pozbawienia wolności z powodu jej odroczenia przez sąd oraz skazanych, w odniesieniu do których tę karę wprowadzono do wykonania, ale proces ten został przerwany – także na podstawie orzeczenia sądu. Po uzyskaniu przerwy i po upływie wymaganego okresu oraz spełnieniu innych warunków skazany może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, natomiast z upływem rocznego okresu odroczenia wykonania kary związanej inną instytucją, tj. możliwość warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 152 k.k.w.)<sup>12</sup>.

W nauce prawa karnego można spotkać się z poglądem, że art. 155 § 1 k.k.w. odnosi się do przerwy rozumianej jednostkowo, a zatem do przerwy, która nieprzerwanie trwa przez okres roku, nawet gdyby sąd penitencjarny orzekał o niej wielokrotnie. Nie chodzi tutaj zatem o sumę przerw, z których skazany korzystał dotychczas, i to niezależnie od tego, czy były one oddzielone („cząstkowym”) odbywaniem przez niego tej kary. Musi to być jedna przerwa, choćby była wielokrotnie przedłużana<sup>13</sup>.

Z punktu widzenia art. 155 k.k.w. nie ma znaczenia, co było podstawą udzielenia skazanemu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, oczywiście z zastrzeżeniem, o którym była mowa wyżej, a więc – że tą podstawą nie będzie przyczyna o charakterze bezprawnym. W szczególności nie ma znaczenia, czy przerwa została udzielona na podstawie art. 153 § 1 k.k.w. czy też na podstawie art. 153 § 2 k.k.w., a więc – czy jej udzielenie było obligatoryjne czy fakultatywne<sup>14</sup>. J. Lachowski pisze: „Ważne jest jedynie, aby trwała ona nieprzerwanie przez jeden rok, nawet jeśli zmieniały się podstawy jej udzielania przy okazji orzekania w przedmiocie jej przedłużenia”<sup>15</sup>. Pogląd ten nie jest do końca trafny, bowiem o „istocie” przerwy decyduje również jej przyczyna. Jeżeli sąd penitencjarny przedłuża przerwę w odbywaniu kary pozbawienia wolności, każdorazowo podając w uzasadnieniu rozstrzygnięcia tę samą podstawę, to bez wątpienia mamy do czynienia z tą samą przerwą. Tożsamość przyczyn będzie warunkować tożsamość przerwy. Natomiast w sytuacji, gdy przerwa będzie udzielana na dalsze okresy, ale przy zróżnicowanych podstawach, np. pierwsza przerwa zostanie udzielona na podstawie art. 153 § 1 k.k.w., a druga (i następne) – na podstawie art. 153 § 2 k.k.w., to tożsamości nie ma. Możemy co najwyżej powiedzieć, że udzielono „takiej samej”, ale na pewno nie „tej samej” przerwy. Podobna sytuacja

<sup>11</sup> Zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 stycznia 2009 r., II AKz w 10/09, niepublikowane.

<sup>12</sup> Uchwała (7) SN z dnia 30 października 2008 r., op. cit.

<sup>13</sup> J. Lachowski, *Warunkowe...*, s. 270–271.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 272.

<sup>15</sup> Ibidem.

będzie zachodzić, gdy przerwa – w ramach art. 153 § 2 k.k.w. – zostanie najpierw udzielona z uwagi na względy zdrowotne, a następnie będzie przedłużona ze względu na okoliczności dotyczące rodziny skazanego bądź z uwagi na względy natury osobistej.

Aby skazany mógł się ubiegać o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary, zastosowania nie może znaleźć przepis art. 155 § 2 k.k.w. Zgodnie z nim bowiem „Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli kara lub suma kar pozbawienia wolności przekracza 3 lata”. Przepis art. 155 § 2 k.k.w., na mocy ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw<sup>16</sup>, która weszła w życie 1 stycznia 2012 r., uzyskała nowe – zacytowane wyżej – brzmienie. Nowelizacja kodeksu w tym zakresie była podyktowana względami praktycznymi, które wyrosły na gruncie stosowania opisywanej instytucji. Przypomnieć należy, że art. 155 § 2 k.k.w. przed nowelizacją brzmiał następująco: „Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli kara pozbawienia wolności przekracza 3 lata”.

Na pierwszy rzut oka art. 155 § 2 k.k.w. w poprzednim kształcie nie stwarzał problemów interpretacyjnych. Niestety, tylko na pierwszy rzut oka. Mnogość zróżnicowanych przypadków, które odzwierciedlają bogactwo stanów faktycznych składających się na rzeczywistość, po raz kolejny ukazała ułomność prawa stanowionego. Prawodawca, wpisując w kodeks karny wykonawczy art. 155 § 2, nie przewidział jak różne będzie jego stosowanie przez sądy. Zasadniczy bowiem problem pojawił się przy wykładni pojęcia „kara”.

Dokonując egzegezy dowolnego przepisu prawa, punktem wyjścia jest zawsze jego brzmienie. Aby „odkodować” normę prawną płynącą z przepisu, należy zatem w pierwszej kolejności odwołać się do językowych reguł interpretacyjnych. Zgodnie z nimi pojęciem użytym w aktach prawnych należy nadawać takie znaczenie, jakie jest im przypisywane na gruncie danego języka (powszechnego, potocznego, naturalnego). Wobec tego, analiza treści art. 155 § 2 k.k.w. sprzed nowelizacji, prowadziła do wniosku, że użycie w nim zwrotu „kara” w liczbie pojedynczej wskazuje, że zamiarem ustawodawcy było ograniczenie możliwości stosowania instytucji przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary tylko do osób skazanych na jedną karę pozbawienia wolności, względnie jedną karę łączną. Dyrektywy wykładni gramatycznej zawężyły zatem w istotny sposób krąg podmiotów uprawnionych do skorzystania z dobrodziejstwa płynącego z art. 155 k.k.w., bowiem stały na przeszkodzie zastosowania tej instytucji wobec osób wielokrotnie karanych (skazanych co najmniej dwukrotnie na karę pozbawienia wolności), tj. osób, wobec których orzeczono kary niepodlegające łączeniu (zsumowaniu) na mocy przepisów rozdziału IX kodeksu karnego.

Rezultaty wykładni językowej nie przekonywały jednak przedstawicieli drugiego stanowiska. Stanowiska, zgodnie z którym kara pozbawienia wolności orze-

<sup>16</sup> Dz.U. z 2011 r., Nr 240, poz. 1431.



czona na okres powyżej 3 lat, w rozumieniu przepisu art. 155 § 2 k.k.w., to kara, na którą składały się również suma kar orzeczonych wyrokami sądów, które jednostkowo nie wykraczają poza ten wymiar. Innymi słowy, niedopuszczalne było stosowanie warunkowego przedterminowego zwolnienia dopiero w sytuacji, gdy skazany odbywał kolejno kilka orzeczonych kar pozbawienia wolności, których łączny wymiar przekracza 3 lata<sup>17</sup>.

Rozwinięciem powyższego poglądu była uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r.<sup>18</sup>. Sąd Najwyższy, rozpoznając zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, udzielił następującej odpowiedzi na postawione mu pytanie: *W wypadku odbywania przez skazanego dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności warunkowe zwolnienie skazanego na zasadach określonych w art. 155 § 1 k.k.w. nie jest możliwe wtedy, gdy suma orzeczonych kar pozbawienia wolności przekroczyła 3 lata.*

Uzasadniając udzielenie odpowiedzi we wskazanym kształcie, Sąd Najwyższy podkreślił, że pierwszeństwo wykładni językowej nie zawsze ma charakter bezwzględny i niekiedy zachodzi potrzeba sięgnięcia po inne jej rodzaje, zwłaszcza wtedy, gdy norma wyinterpretowana metodą językową byłaby w jaskrawy sposób niedorzeczna, czy też niewątpliwie wskazywałaby na zbyt wąski lub zbyt szeroki zakres jej stosowania<sup>19</sup>. Jest to zatem kolejny przykład, że judykaturze nie obcy jest względny porządek preferencji w procesie interpretacji przepisu prawa.

Sąd Najwyższy, kontynuując swój wywód, wskazał, że konsekwentne odczytywanie „kary” wyłącznie w liczbie pojedynczej pociąga za sobą niedopuszczalne następstwa na gruncie art. 155 § 1 k.k.w. Mianowicie, przy ustawowym warunku odbycia przez skazanego co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, zbieg takich kar (które nie podlegają łączeniu) oznaczałby uzyskanie warunkowego zwolnienia tylko w sytuacji, gdyby skazany odbył najmniej 6 miesięcy z każdej ze zbiegających się kar. Zdaniem Sądu Najwyższego, sytuacja taka byłaby w rażący sposób sprzeczna z celem i istotą warunkowego zwolnienia, tym bardziej, że przepis art. 155 § 1 k.k.w. przewiduje odstępianie od ograniczeń opisanych w art. 78 i 79 k.k. Według tego zapatrywania, również z analizy art. 155 § 1 k.k.w. w związku z art. 77 § 1 k.k. i art. 79 § 1 k.k., można wywieść wniosek, że użyte w liczbie pojedynczej zwroty określające karę dotyczą także – zbiegających się w wykonaniu – dwóch lub więcej kar niepodlegających łączeniu.

W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej kodeks karny wykonawczy z dnia 16 września 2011 roku wskazano wprost, że nowe brzmienie art. 155

<sup>17</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 lutego 2000 r., II AKz 61/00, KZS 2000/5/83. Tak również Sąd Apelacyjny w Lublinie w postanowieniu z dnia 13 sierpnia 2008 r., II AKz w 578/08, KZS 2008/12/80.

<sup>18</sup> I KZP 54/05, OSNKW 2006/3/22. Uchwała ta nie spotkała się z jednomyślnym przyjęciem – patrz T. Sroka, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 24 lutego 2006 r., sygn. akt: I KZP 54/05*, CzPKiNP 2007/2 s. 289.

<sup>19</sup> Zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 24 lutego 2006 r., op. cit.

§ 2 k.k.w. zostało podyktowane trudnościami interpretacyjnymi, jakie istniały na gruncie poprzednio obowiązującego unormowania. Nie bez znaczenia w tym względzie były również wielokrotne wypowiedzi Sądu Najwyższego prezentowane w jego orzecznictwie. Zdaniem projektodawców, nie było jednoznaczne, czy można warunkowo zwolnić skazanego z odbycia reszty kary – jeżeli odbył on już co najmniej 6 miesięcy z tej kary, a przerwa w jej wykonaniu trwała co najmniej rok – w sytuacji, gdy orzeczono wobec niego kilka kar, na okres łącznie przekraczający 3 lata (np. wymierzono mu na mocy dwóch wyroków każdorazowo karę po 2 lata pozbawienia wolności). Dodanie więc słów „lub suma kar” wątpliwości te ma usunąć i pozwolić na stosowanie omawianego przepisu tylko w sytuacji, gdy i suma kar orzeczonych wobec skazanego nie przekracza 3 lat<sup>20</sup>.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że przepis art. 155 k.k.w. wzbogacił się o § 3, zgodnie z którym: *Na postanowienie, o którym mowa w § 1 przysługuje zażalenie.* Tego rodzaju regulacja wynika z celu jaki przyświeca reformie prawa karnego wykonawczego, reformie, która znalazła swoje odzwierciedlenie w zaproponowanych rozwiązaniach nowelizacyjnych. Zasadniczym bowiem założeniem projektodawcy jest poprawienie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, tj. usprawnienie procedur, zmniejszenie kosztów postępowań, skrócenie czasu ich trwania, a także – w odniesieniu do postępowania wykonawczego w sprawach karnych – zwiększenie efektywności orzekanych kar. Środkiem, który ma temu służyć, jest m.in. zniesienie zasady zaskarżalności wszystkich postanowień w postępowaniu wykonawczym i wprowadzenie możliwości zaskarżania tylko orzeczeń najbardziej istotnych dla skazanego, jak np. tych związanych z pozbawieniem wolności. Zdaniem Autorów projektu, potrzeba w tym zakresie jawi się jako oczywista, gdyż dotychczasowa praktyka wskazywała na całkowitą zbędność istnienia zasady zaskarżalności, co do wszystkich postępowań incydentalnych dotyczących postępowania wykonawczego<sup>21</sup>.

Obecnie, zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 155 § 1 k.k.w., sąd penitencjarny może warunkowo zwolnić skazanego z odbycia reszty kary na zasadach określonych w art. 77 k.k., przy czym zwolnienie może nastąpić w każdym czasie, bez ograniczeń wynikających z art. 78 i 79 kodeksu karnego.

---

<sup>20</sup> Punkt 40 uzasadnienia projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3961 VI kadencji Sejmu.

<sup>21</sup> Konsekwencją wprowadzenia projektowanych regulacji jest wskazanie w konkretnych przepisach części szczególnej kodeksu karnego wykonawczego przypadków orzeczeń, na które przysługuje zażalenie, np. w art. 155 § 3. Natomiast przymiot zaskarżalności straciły orzeczenia, które projektodawcy podzielili na dwie kategorie. Po pierwsze, orzeczenia nie mające zasadniczego wpływu na treść uprawnień i obowiązków skazanego w postępowaniu wykonawczym. Tytułem przykładu należy wskazać postanowienie w przedmiocie właściwości sądu (art. 3 § 3a), postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania orzeczenia (art. 9 § 3). A po drugie, orzeczenia, które wprawdzie mają wpływ na treść uprawnień i obowiązków osoby skazanej, lecz wydawane są na jej korzyść, np. postanowienie o zmniejszeniu liczby godzin wykonywanej pracy lub wysokości miesięcznych potrąceń z wynagrodzenia za pracę (art. 61 § 2).

W pierwszym rzędzie należy zastanowić się, o jakich zasadach z art. 77 k.k. stanowi art. 155 § 1 k.k.w. Mianowicie, czy chodzi tylko o zasady określone w art. 77 § 1 k.k., czy także o te z § 2 tego przepisu. S. Lelental przedstawił pogląd, zgodnie z którym *Odwołanie się w przepisie art. 155 § 1 do art. 77 KK, a więc również do przepisu § 2 tego artykułu, jest błędem, który nie został skorygowany przez ustawę z 2003 r. Przepis art. 77 § 2 KK nie ma bowiem znaczenia dla orzekania o warunkowym zwolnieniu na podstawie art. 155<sup>22</sup>*. Należy podzielić powyższe stanowisko, wzmacniając je dodatkową argumentacją. Chodzi bowiem o brzmienie i wzajemną relację art. 155 § 1 k.k.w. i art. 77 § 2 k.k. Art. 77 § 2 k.k. stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd, wymierzając karę pozbawienia wolności, może wyznaczyć surowsze ograniczenia do skorzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art. 78. Wynika z tego zatem, że art. 77 § 2 wyraża dyrektywę skierowaną do sądu *meriti*, by – w układzie sytuacyjnym w tym przepisie opisanym – wydłużył osobie uznanej za winną popełnienia przestępstwa okres, po którym może ubiegać się o przedterminowe warunkowe zwolnienie. Wydłużenie to ma dotyczyć terminów określonych w art. 78 k.k. Art. 155 § 1 k.k.w. przewiduje natomiast regulację szczególną odnośnie warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary w stosunku do tej, którą uregulowano w kodeksie karnym. Art. 155 § 1 k.k.w. w sposób wyraźny wyłącza ograniczenia przedterminowego warunkowego zwolnienia wynikające z art. 78 i 79 k.k. Skoro więc ustawodawca wyłączył stosowanie art. 78 k.k., to tym bardziej art. 77 § 2 k.k., który odwołuje się w swej treści do tego pierwszego. Takie rozwiązanie interpretacyjne nie powinno dziwić także z tego powodu, że art. 77 § 2 k.k., jako wprowadzający dalej idące ograniczenia co do minimalnego okresu odbywania kary, byłby zaprzeczeniem istoty umożliwienia osobie skazanej ubiegania się o warunkowe zwolnienie z mocy przepisów kodeksu karnego wykonawczego, który w tym aspekcie jest ustawą względniejszą, bowiem w sposób wyraźny wymaga tylko, aby sprawca odbył co najmniej 6 miesięcy orzeczonej wobec niego kary. Konkludując, należy wyrazić postulat *de lege ferenda*, zgodnie z którym przepis art. 155 § 1 k.k.w. powinien uzyskać następujące brzmienie: *Jeżeli przerwa w wykonaniu kary pozbawienia wolności trwała co najmniej jeden rok, a skazany odbył co najmniej 6 miesięcy kary – sąd penitencjarny może warunkowo zwolnić skazanego z odbycia reszty kary na zasadach określonych w art. 77 § 1 kodeksu karnego, przy czym zwolnienie może nastąpić w każdym czasie, bez ograniczeń wynikających z art. 77 § 2, 78 i 79 kodeksu karnego, bądź do aktualnego brzmienia przepisu dopisać zdanie: Art. 77 § 2 kodeksu karnego nie stosuje się.*

Sąd penitencjarny, rozstrzygający w przedmiocie wniosku o warunkowe zwolnienie skazanego z odbycia reszty kary, bada jego postawę, właściwości i warunki osobiste, okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zachowanie po jego popeł-

<sup>22</sup> S. Lelental, op. cit., komentarz do art. 155, teza 2. Zob. również J. Lachowski, *Warunkowe...*, s. 273–274.

nieniu i w czasie odbywania kary. Aby sąd penitencjarny mógł udzielić skazanemu zwolnienia, musi uprzednio dojść do przekonania, że tenże po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Mówiąc inaczej, sąd jest obowiązany przeprowadzić ocenę kryminologiczną sprawcy (a w mniejszym zakresie także ocenę jego czynu, bowiem musi wziąć pod uwagę okoliczności jego popełnienia)<sup>23</sup>. Jak wskazuje się w nauce prawa karnego, mimo tego, że część z wymienionych okoliczności sąd wziął już pod uwagę przy wymiarze kary (art. 53 § 2 k.k.), a mianowicie: okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zachowanie się bezpośrednio po jego popełnieniu, to brak jest wystarczających podstaw, by na gruncie art. 77 § 1 k.k. różnicować charakter wyszczególnionych w nim okoliczności i wywodzić, że niektóre z nich odgrywają większą rolę od pozostałych<sup>24</sup>. Nie powinno jednak budzić wątpliwości to, że głównym zadaniem sądu penitencjarnego jest zbadanie zachowania osoby skazanej po popełnieniu przestępstwa i w czasie odbywania kary, bowiem są to dla sądu nowe, wcześniej nieznanne okoliczności, które najdobitniej ukazują zmiany zachodzące (bądź ich brak) w postawie sprawcy.

W tym miejscu wskazać należy, że wzmiankowana ustawa nowelizacyjna dotyczy również regulacji zawartej w art. 77 § 1 k.k. Przepis ten bowiem z dniem 1 stycznia 2012 r. uzyskał nowe brzmienie: *Skazanego na karę pozbawienia wolności sąd zwalnia warunkowo z odbycia reszty kary tylko wówczas, gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa i w czasie odbywania kary uzasadniają przekonanie, że skazany po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa*<sup>25</sup>. W oczy rzuca się istotna różnica względem poprzednio obowiązującej treści cytowanego przepisu. Mianowicie, aktualne brzmienie art. 77 § 1 k.k. zostało „zubożone” o takie przesłanki, jak: „sposób życia przed popełnieniem przestępstwa” oraz „okoliczności jego popełnienia”. W uzasadnieniu projektu wskazano, że taki zabieg legislacyjny znajduje uzasadnienie, albowiem o okolicznościach tego rodzaju sąd wypowiada się już w orzeczeniu o karze, biorąc pod uwagę zasady jej wymiaru z art. 53 § 2 k.k.<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Szerzej o materialnej przesłance warunkowego zwolnienia – J. Lachowski, *Warunkowe...*, s. 248–267, tenże *Przesłanka materialna warunkowego przedterminowego zwolnienia na gruncie kodeksu karnego*, Prok. i Pr. 2008/11 s. 36 i nast.

<sup>24</sup> G. Bogdan, Z. Cwiąkałski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Kraków 2004, komentarz do art. 77, teza 9; J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2007, komentarz do art. 77, teza 4. Odmienne A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, komentarz do art. 77, teza 4.

<sup>25</sup> Zob. art. 4 pkt 5 projektu ustawy znajdującej się w druku sejmowym nr 3961 VI kadencji Sejmu.

<sup>26</sup> W uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 3961 VI kadencji Sejmu), przy ocenie skutków regulacji, wskazano, że zmiana w zakresie art. 77 § 1 k.k. spotkała się z liczną krytyką. Zdaniem projektodawców, *okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i okoliczności związane z zachowaniem skazanego przed popełnieniem przestępstwa uwzględniane są przy wymiarze kary (art. 53 § 2 kk), a zatem, poprzez wymiar orzeczonej kary, de facto i tak rzutują na instytucję warunkowego zwolnienia. Przesłanki te nie powinny być brane pod uwagę, po raz*

Warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary, uregulowane art. 155 k.k.w., jest regulacją szczególną, a więc odmowa jego udzielenia przez sąd penitencjarny nie pozbawia skazanego możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie na zasadach ogólnych na podstawie przepisów kodeksu karnego.

Wskazać również należy, że możliwość ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po spełnieniu wszystkich przesłanek, czy to na podstawie przepisów kodeksu karnego, czy też kodeksu karnego wykonawczego, nie powoduje, że skazany nabył do niego prawo, a po stronie sądu penitencjarnego istnieje obowiązek jego udzielenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Karnej z dnia 11 stycznia 1999 r.<sup>27</sup>, *Dopóki decyzji o warunkowym przedterminowym zwolnieniu nie podjęto, dopóty nie można mówić o nabyciu przez osobę skazaną uprawnień, które mogłyby podlegać ochronie w świetle konstytucyjnej zasady ochrony praw słusznie nabytych. Upiływ określonego quantum kary nie tworzy jeszcze bowiem po stronie skazanego żadnego rozszczenia (uprawnienia) czy choćby samej ekspektatywy warunkowego zwolnienia, które mogłyby podlegać ochronie. O tego typu skutkach można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby po odbyciu określonej części kary istniał obowiązek warunkowego zwolnienia skazanego po tym właśnie okresie. W podobnym tonie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny, który stwierdził, że kodeks karny i kodeks karny wykonawczy nie kształtuje instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia jako prawa podmiotowego skazanego. To sąd, zgodnie z art. 77 i 78 k.k., »może warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary« skazanego na karę pozbawienia wolności po spełnieniu przewidzianych w tych przepisach przesłanek. Warunkowe przedterminowe zwolnienie jest zawsze fakultatywne. Nie może więc być mowy o »przyznaniu prawa do warunkowego przedterminowego zwolnienia«. Upiływ wymaganego quantum kary stanowi tylko jedną z przesłanek warunkowego przedterminowego zwolnienia, konieczną aby doszło w ogóle do rozpoznania wniosku. Spełnienie tej przesłanki nie oznacza jednak, że zwolnienie warunkowe zostanie skazanemu udzielone. Decydują o tym przesłanki materialne, określone w art. 77 k.k.*<sup>28</sup>

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że zasada, zgodnie z którą sprawca powinien wykonać w całości orzeczoną wobec niego karę jako słuszną odpłatę za wyrządzone zło, nie znajduje pełnego odzwierciedlenia w polskim systemie prawa karnego. Istnieje bowiem wiele rozwiązań prawnych, które powodują, że skazany przedterminowo kończy jej odbywanie. Na podkreślenie zasługuje fakt, że jest to zjawisko ze wszech miar pożądane, bowiem realizuje zasadę sprawiedliwości i słuszności oraz humanitarnego traktowania skazanych, a także ukazuje, że współcześnie należy kłaść większy nacisk na prewencję indywidualną, choć tym samym nie można z pola widzenia tracić interesu osoby pokrzywdzonej.

---

*wtóry, przy warunkowym przedterminowym zwolnieniu, które jest środkiem probacyjnym stosowanym na etapie postępowania wykonawczego.*

<sup>27</sup> I KZP 15/98, OSNKW 1999/1-2/1.

<sup>28</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK ZU 2000/5/144.

## STRESZCZENIE

Artykuł stanowi przybliżenie instytucji warunkowego zwolnienia skazanego z reszty kary, o której mowa w art. 155 k.k.w. Ma on za zadanie ukazać Czytelnikowi przesłanki jej stosowania przez sądy penitencjarne, konstrukcję przepisów ją stanowiących oraz ich zmianę w obliczu uchwalonej ustawy nowelizacyjnej Kodeks karny wykonawczy z dnia 16 września 2011 roku. Artykuł ten stanowi zarazem przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, których przedmiotem rozpoznania były sprawy w przedmiocie warunkowego zwolnienia skazanego z reszty kary.

Tytułowa publikacja krok po kroku opisuje przesłanki warunkujące instytucję zwolnienia z reszty kary pozbawienia wolności wobec skazanego korzystającego uprzednio z przerwy w jej odbywaniu, przy czym ukazuje zarówno problemy, na jakie napotkały polskie sądy w procesie jej stosowania, jak i rozwiązania, które legły u podstaw przywołanych judykatów. Publikacja zawiera również odniesienia (niekiedy krytyczne) do poglądów przedstawicieli nauki prawa, którzy podejmowali się analizy przedmiotowego zagadnienia.

Artykuł powstał zatem jako efekt analizy art. 155 k.k.w. pod kątem jego stosowania w praktyce. W zakresie opisywanej instytucji badaniu został poddany stosowny fragment kodeksu karnego wykonawczego, orzecznictwo sądowe, jak również poglądy przedstawicieli doktryny. Nie zabrakło także odniesienia do uzasadnienia projektu ustawy nowelizacyjnej z dnia 16 września 2011 r.

## SUMMARY

The article is an introduction of a conditional release of a convict from the execution of the rest of punishment referred to in Article 155 of the Punishment Execution Code. Its aim is to show the readers what conditions are taken into account by penitentiary courts, the design of the regulations and the changes proposed by the adopted amendment of the Punishment Execution Code of 16 September 2011. The article is also an overview of decisions made by the Supreme Court and courts of appeal which examined parole cases.

Step by step, the publication describes the conditions of a parole of a convict who has already been provided with a break in the execution of the imprisonment. At the same time, it shows both the problems that Polish courts face in connection with the parole implementation and the solutions which had been the basis of the discussed rulings. The publication also provides comments (sometimes critical ones) on the opinions of the law scholars who have analyzed the issue.

The article has resulted from an analysis of Article 155 of the Punishment Execution Code from the point of view of its use in practice. It examines the adequate fragment of the Punishment Execution Code, court rulings and opinions of the doctrine representatives. It does not lack reference to the justification for the amendment of 16 September 2011.